

Sygn. akt I ACz 44/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Wójtowicz

Sędziowie: SA Anna Bohdziewicz (spr.)

SO (del.) Aneta Pieczyrak-Pisulińska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2019 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku J. S. (S.)

przy udziale Przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej w P. i Komisarza Wyborczego w C. (...)

o ustalenie nieważności wyboru radnego

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 9 listopada 2018 r.,

sygn. akt I Ns 22/18

postanawia:

zażalenie oddalić.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Anna Bohdziewicz

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy pozostawił protest wyborczy J. S. bez dalszego biegu. W uzasadnieniu wskazał, że protest został złożony dnia 24 października 2018 r. w Sądzie Okręgowym, a protestujący domagał się przywrócenia jego prawa do bycia radnym Rady Gminy P. jako reprezentant sołectwa A.-K.. Zarzucił Komisji Wyborczej pomyłkę polegającą na wydaniu nieostemplowanej karty do głosowania, na której oddano na niego głos. Na skutek anulowania tej karty protestujący otrzymał 47 głosów, czyli tyle samo, co P. P., a w wyniku zarządzonego przez Komisję losowania radnym został ten ostatni. Protestujący uważa się za osobę skrzywdzoną i oszukaną i wniósł o zarządzenie ponownych wyborów. Sąd Okręgowy oparł rozstrzygnięcie na art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – kodeks wyborczy (Dz.U. z 2011 r., nr 21, poz. 112, dalej: k.w.), a także art. 392 § 1 tej ustawy, gdzie wskazano, że protest wnosi się do właściwego sądu okręgowego za pośrednictwem właściwego sądu rejonowego, w terminie 14-tu dni od dnia podania do publicznej wiadomości przez komisarza wyborczego, w trybie określonym w art. 168 § 1 wyników wyborów na obszarze województwa. Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w K. I z dnia 24 października 2018 r. o wynikach wyborów do rad na obszarze województwa (...) zostało opublikowane w Dzienniku Województwa (...) w dniu 25 października 2018 r., zaś protest nie spełnia warunków formalnych, gdyż złożono go przed ogłoszeniem powyższego obwieszczenia (nie w terminie określonym

w ustawie) i nie za pośrednictwem właściwego sądu rejonowego. Zgodnie zaś z art. 393 § 2 tej ustawy sąd okręgowy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną, lub niespełniającą warunków określonych w art. 82 § 1 i 392.

W zażaleniu na wyżej opisane postanowienie skarżący wniósł o jego uchylenie i orzeczenie o nieważności wyboru radnego P. P., stwierdzenie wygaśnięcia jego mandatu, ponowne ustalenie wyników wyborów do Rady Gminy P. i uznanie że głos oddany na karcie bez pieczętki Komisji Wyborczej jest ważny, a w razie potrzeby ponowne przeprowadzenie wyborów do tej rady. Wskazał, że termin do złożenia protestu jest terminem maksymalnym, a protest został przez niego złożony od razu po wywieszeniu wyników wyborów przez Obwodową Komisję Wyborczą. Z jego treści wynika też, że został zaadresowany „Sąd Rejonowy w C.”, a skarżący składał go tam osobiście i odmówiono jego przyjęcia w Biurze Podawczym, gdyż był przeznaczony do Sądu Okręgowego. Skarżący podkreślił własne upoważnienie do składania protestów, wskazując że wyraźnie sformułował zarzuty i wskazał dowody, na których je oparł, natomiast nie jest prawnikiem i nie był wzywany do uzupełnienia żadnych braków tego pisma.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego stanowisko Sądu Okręgowego, że protest w omawianym przypadku nie odpowiadał warunkom przewidzianym w art. 392 k.w. nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego. Jeżeli chodzi o termin składania protestu, to w art. 392 § 1 k.w. jest on w sposób wyraźny zakreślony zarówno co do początku, jak i końca jego biegu, natomiast

w art. 393 § 2 k.w. ustawodawca nie zdecydował się na stwierdzenie – jak to czyni w szeregu innych przepisów w polskim systemie prawnym - o „spóźnieniu”, lecz o niespełnieniu „warunków określonych w art. (...) 392”. W takiej sytuacji nie można logicznie argumentować, że uchybienie początkowemu momentowi biegu terminu do wniesienia protestu jest naruszeniem innego rodzaju, niż uchybienie momentowi końcowemu.

Nie sposób także zaprzeczyć, że skarżący uchybił omawianemu artykułowi również i w ten sposób, że złożył protest bezpośrednio do Sądu Okręgowego. Potwierdza to bez żadnych wątpliwości prezentata biura podawczego, a nawet nie przeczy temu sam skarżący, podczas gdy jego argumentacja, jakoby wcześniej usiłował to zrobić w Sądzie Rejonowym, nie znajduje żadnego oparcia w materiale dowodowym.

W świetle powyższego, a także wyraźnego brzmienia art. 393 § 2 k.w. Sąd I instancji nie miał żadnych podstaw do wzywania wnioskodawcy do usunięcia jakichkolwiek braków, zaś pozostawienie przezeń protestu bez dalszego biegu było rozstrzygnięciem uprawnionym. W takiej sytuacji jedynie na marginesie zwrócić wypada uwagę skarżącemu, że jego protest także merytorycznie nie mógłby odnieść korzystnego dla niego skutku, gdyż koncentruje się na okoliczności nieostemplowania jednej karty do głosowania, podczas gdy z dołączonej do protestu kopii protokołu wyników głosowania jednoznacznie wynika, że kart tych wydano łącznie 108, natomiast liczba kart wyjętych z urny wynosiła już 109. Jest zatem oczywiste, że wzmiankowana przez skarżącego i unieważniona przez komisję karta nie stanowiła karty przez nią wydanej.

Skoro więc argumentacja skarżącego nie mogła odnieść zamierzonego skutku, to Sąd Apelacyjny jego zażalenie oddalił, o czym orzeczono jak w sentencji w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Anna Bohdziewicz